

Dożynki

Najczęściej śpiewano wtedy taką pieśń:

*Plon przynieśli plon w jegomości dom
Żeby zboże plonowało, po sto korcy z mendla dało
Plon przynieśli plon.*

Ignacja Piątkowska, etnografka z końca XIX wieku, podaje taki opis dożynek dworskich: „Kiedy skończono już wicie wieńców, wszyscy wieśniacy zbierają się gromadnie i przy towarzyszeniu wiejskiej orkiestry idą do dworu, aby dziedzicowi złożyć je w darze. W pochodzie tym pierwszeństwo ma wódarz, który na głowie swej niesie wieniec zbożowy. Obok niego postępuje przodownica trzymająca na talerzu wieniec z orzechów. Od samej wjazdowej bramy brzmi śpiew żniwiarzy, przy wtórowaniu muzyki:

*Niech nam państwo otworzą szerokie wrota,
Bo nam zesła śpiewający w polu robota,
Plon niesiemy plon – jegomości w dom*

U progu dworu wódarz oddaje wieniec zbożowy panu, przodownica orzechową koronę pani i znów brzmi pieśń, a wreszcie, kiedy za wieńce państwo obdarzą wódarza i przodownicę datkiem pieniężnym, na dany znak odzywa się taneczna muzyka i rozpoczynają się na dziedzińcu pełne uciech i radosnych okolicznościowych przyspiewek tańce. Przygotowana już na tę uroczystość uczta przerywa na chwilę zabawę, potem znów następują tańce i to trwa do późnej nocy”.

Dzisiaj dożynki obchodzi się bardzo uroczyście. Na podstawie wieloletnich kontaktów z placówkami kultury w gminach na terenie zachodniej części województwa łódzkiego, mogę stwierdzić, że dla większości gminnych ośrodków kultury to priorytetowa impreza w roku. Dla wielu zespołów śpiewaczych działających przy kołach gospodyń wiejskich to najważniejszy występ, a niekiedy jedyny w roku.

Na tegorocznym (2017) Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym zespół obrzędowo – śpiewaczy z Mierzyc w gminie Wierzchlas zaprezentował interesującą pieśń „Niechże bydzie pochwalony Jezus Chrystus nos”, którą śpiewano dawniej na dożynkach dworskich u dziedzica. Przekazała mi ją ponad dwadzieścia lat temu starsza już wówczas Weronika Niedzielska, mieszkająca na terenie tej gminy we wsi Krzeczów. Brała ona udział w takich dożynkach w latach swojej młodości. W Kazimierzu zespół wystąpił w roboczych ubraniach, w jakich chodziło się na pole, do prac żniwnych. Za swój występ kobiety z Mierzyc otrzymały wyróżnienie. Był to ich udany debiut na tym festiwalu.

Zachęcamy do posłuchania nagrania pieśni w wykonaniu zespołu: >>posłuchaj<<

Małgorzata Dziurawicz-Kaszuba